

Janusz Małek

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Stosunki kulturalne Polski i Litwy z państwami skandynawskimi w późnym średniowieczu i w czasach nowożytnych (1385/1397–1795)

Tło polityczne stosunków kulturalnych z państwami skandynawskimi. Stan badań



Wybitny polski mediewista Marian Friedberg¹ w roku 1946 o elementach rodzimych i obcych wpływach na rozwój kultury polskiej pisał tak:

Obok niemieckich działały w Polsce wpływy z innych krajów. Płynęły one z bliskiej zagranicy, silnie z Czech, niekiedy z Węgier, na niektórych odcinkach także z Rusi. Ich najważniejszym źródłem były wszakże główne centra cywilizacyjne średniowiecza: Włochy i Francja, a w szczególności Francja północna wraz z Belgią. Wpływy romańskie były w Polsce najsilniejsze ze wszystkich z wyjątkiem wieku XIII i początku wieku XIV, kiedy ustępowały niemieckim; dominowały w naszej oświacie, piśmiennictwie, sztuce, a można je również wykazać w niektórych instytucjach prawnych. [...] Kultura polska nie zachowywała się biernie wobec infiltracji wpływów obcych. Dowodem aktywnego ustosunkowania się do podawanych jej skarbów cywilizacyjnych jest stosowanie wyboru w tych wzorach obcych, i to często wyboru trafnego, jest dążenie do zaczerpnienia wiedzy i oświaty czy poznania sztuki w centrach najwyższej cywilizacji. Ta zdolność samodzielnego

¹ M. Friedberg, *Kultura polska a niemiecka: elementy rodzime a wpływy niemieckie w ustroju i kulturze Polski średniowiecznej*, t. 2, Wyd. Instytutu Zachodniego: Poznań 1946, s. 256–257.

dobierania różnych wzorów występowała zwłaszcza w okresie schyłkowym naszego średniowiecza i przetrwała jeszcze przez wiek XVI, zwany złotym wiekiem kultury polskiej.

W wypowiedzi tej zabrakło opinii o wpływie kultury polskiej na państwa ościenne, a szczególnie na kraje skandynawskie. Nie oznacza to, że prób takich w historiografii nie podejmowano. W 1947 r. Władysław Konopczyński ogłosił artykuł w języku szwedzkim o podobieństwach i różnicach instytucji ustrojowych Szwecji i Polski w czasach nowożytnych². Z kolei Kazimierz Ślaski³ w 1973 r. opublikował artykuł o polsko-duńskich kontaktach kulturalnych od XVI do XX wieku, a w kilka lat później – niezwykle cenną książkę o stosunkach kulturalnych polsko-skandynawskich w minionym tysiącleciu⁴. Próby porównania dwóch kultur, polskiej i szwedzkiej, podjął się Zenon Ciesielski⁵. Ważne miejsce w stanie badań zajmują artykuły Waclawa Odyńca⁶ przedstawiające obraz Szwecji i Szwedów w szesnastowiecznej Polsce, Gabrieli Majewskiej⁷, omawiające wizerunek Szweda w osiemnastowiecznej Polsce, Edmunda Kotarskiego⁸, analizujące stereotyp

² W. Konopczyński, *Svensk-polsk analogier*, „Svio-Polonica” 1946–1947, s. 5–17.

³ K. Ślaski, *Polsk-danske kulturelle forbindelser i 16. til 18. århundre*, „Historie, Jyske samlinger, Ny række” 1972–1974, nr 3, s. 415–425.

⁴ Idem, *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturalnych*, ZN im. Ossolińskich: Wrocław 1977, passim.

⁵ Z. Ciesielski, *Polen und Schweden. Das Vergleich zweier Kulturen*, w: *Relations between Poland and Sweden over the Centuries*, PAN: Wrocław 1990, s. 99–116 i w wersji polskiej: *Polska i Szwecja – porównanie dwóch kultur*, „Studia Scandinavica” 1988, s. 7–13.

⁶ W. Odyniec, *Obraz Szwecji i Szwedów w Polsce w XVI w (do 1587 r.)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Historia” 1981, s. 5–13.

⁷ G. Majewska, *Szwecja: kraj, ludzie, rządy w polskiej opinii I poł. XVIII w.*, Wyd. UG: Gdańsk 2004; eadem, *Oświeceniowy wizerunek Szweda w Polsce 2. połowy XVIII wieku*, w: *Po obu stronach Bałtyku. Wzajemne relacje między Skandynawią a Europą Środkową*, t. 2, red. J. Harasimowicz et al., Via Nova: Wrocław 2006, s. 545–552; eadem, *Szwedzkie elity w XVII i XVIII w. o Polsce i jej mieszkańcach*, w: *Polsk-skandinaviska möten. Spotkania polsko-skandynawskie*, red. B. Törnquist-Plewa, „Slavica Lundensia” 2011, s. 39–60.

⁸ E. Kotarski, *Stereotyp Szweda w literaturze polskiej XVI–XVII w.*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego” 1980, z. 31–32, s. 69–81.

Szweda w literaturze polskiej, a zwłaszcza prace Józefa Trypućki⁹ (losy emigrantów szwedzkich w czasach Zygmunta III), czy wreszcie rozprawy Michała Haykowskiego¹⁰ o Szwedach w Polsce. O kontaktach naukowych polsko-szwedzkich, a także o zjawisku migracji i transferu wartości kulturalnych między Rzeczpospolitą a Szwecją pisał Janusz Małłek¹¹. Należy tu wspomnieć o katalogu wystawy *Orzeł i Trzy Korony* w Zamku Królewskim w Warszawie¹². Wreszcie Maria Bogucka¹³ próbowała w zwięzłym tekście omówić relacje polityczne, demograficzne, wyznaniowe, gospodarcze i mentalnościowe, jakie charakteryzowały Polaków i Szwedów w latach 1550–1650.

Z tego przeglądu literatury widać, że w kontaktach kulturalnych z Polską czy Rzeczpospolitą (po 1569 r.) w interesującym nas okresie wśród krajów skandynawskich zdecydowanie dominowała Szwecja, w której granicach znajdowała się także Finlandia. Decydował o tym przede wszystkim rozwój sytuacji politycznej w regionie Morza Bałtyckiego w XVI i XVII wieku. Od początku kontaktów między Polską a państwami skandynawskimi polityka poprzedzała wymianę kulturalną. Gdyby Polska miała granicę lądową ze Szwecją czy Danią, doszłoby

⁹ J. Trypućko, *Svenskarna i Polen under Sigismund III:s tid*, „Svio-Polonica” 1942, s. 20–52.

¹⁰ M. Haykowski, *Svenskar i Polen*, „Acta Sueco-Polonica” nr 4, s. 1–18; idem, *Svenskar i Polen, Polacker i Sverige*, w: *Szwecja – Polska we wspólnej Europie. Polen och Sverige i ett gemensamt Europa*, WN PWN: Warszawa 2001, s. 88–110.

¹¹ J. Małłek, *Stosunki naukowe polsko-szwedzkie od XVI do XX wieku*, „Komunikaty Instytutu Bałtyckiego”, 1966, nr 3, s. 73–90; idem, *Z dziejów stosunków naukowych polsko-szwedzkich w XVI–XX wieku*, w: *Po obu stronach Bałtyku*, t. 2, red. J. Harasimowicz et al., Via Nova: Wrocław 2006, s. 619–621; idem, *Migracje i transfer wartości kulturalnych między Polską i Szwecją w XVI–XVIII w.*, w: *Człowiek w teatrze świata. Studia o historii i kulturze dedykowane Stanisławowi Grzybowskiemu z okazji osiemdziesiątych urodzin*, red. B. Popiołek, WN Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2010, s. 142–154.

¹² *Orzeł i Trzy Korony. Śsiedztwo polsko-szwedzkie nad Bałtykiem w epoce nowożytnej (XVI–XVIII w.)*. Wystawa: Zamek Królewski w Warszawie, wyd. Arx Regia: Warszawa 2002 (tam artykuły K. Gernerera, M. Kopczyńskiego, M. Nagielskiego, P. Englund, M.-Ch. Skuncke).

¹³ M. Bogucka, *Some Aspects of the Polish-Swedish Relations in the 2nd Half of the 16th – 1st Half of the 17th Centuries*, w: *Po obu stronach Bałtyku. Wzajemne relacje między Skandynawią a Europą Środkową*, t. 2, Via Nova: Wrocław, s. 421–425.

do nich z pewnością wcześniej i byłyby intensywniejsze. Brak dostępu Polski do Morza Bałtyckiego do połowy XV wieku, a potem znaczne zapóźnienie w tworzeniu floty polskiej¹⁴ nie sprzyjały umacnianiu tych związków. Tak więc kraje skandynawskie dla Polaków, a Polska dla Skandynawów były nieomal przez całe średniowiecze mało znane. Na pewno wikingowie skandynawscy, tak przecież wprawni w żegludze, penetrowali polskie ziemie, wpływając na swoich łodziach Wisłą czy Odrą w głąb lądu. Archeolodzy odnajdują coraz częściej ślady ich bytności. Po epoce wikingów kolejne stulecia nie rozwinęły jednak kontaktów polsko-skandynawskich. Bałtyk zamiast łączyć, wciąż dzielił. Wzajemne relacje sprowadzały się we wczesnym średniowieczu w zasadzie do umów o charakterze politycznym, zawierania sojuszy, gwarantowanych małżeństwami między członkami panujących dynastii.

Wymiana kulturalna w XIV–XVIII w. – jak już wspominaliśmy – była w znacznym stopniu zależna od charakteru stosunków politycznych między Polską a Szwecją czy Danią i Norwegią. Władysław Konopczyński¹⁵ doszukiwał się wielu analogii i paraleli w rozwoju interesujących nas państw. Na czoło wysuwa się tutaj unia kalmarska państw skandynawskich w latach 1397–1523 oraz unia polsko-litewska w latach 1385–1795. Potem następuje burzliwy okres reformacji, zapoczątkowany decyzjami politycznymi, a nie tylko religijnymi. Mamy na myśli wprowadzenie luteranizmu w Szwecji w 1527 r., w Danii i Norwegii w 1535 r. oraz deklarację polskiego sejmu w 1555 r., opowiadającego się za utworzeniem Kościoła narodowego, w którym miano by udzielać komunii pod dwiema postaciami, odprawiać nabożeństwa w języku polskim i znieść celibat. Ten polski projekt reformy w Kościele nie uzyskał aprobaty Stolicy Apostolskiej i okazał się nietrwały. Różnice konfesyjne – ogromna przewaga wyznawców katolicyzmu nad prawosławnymi i protestantami w Polsce z jednej strony, a luteranizmu w krajach skandynawskich z drugiej – w znacznym stopniu determinowały charakter wzajemnych stosunków kulturalnych. Druga połowa XVI wieku przyniosła walkę Polski i Litwy (a potem Rzeczypospolitej), Moskwy, Szwecji i Danii o schedę po inflanckiej gałęzi Zakonu

¹⁴ K. Lepszy, *Dzieje floty polskiej*, Wyd. Instytutu Bałtyckiego: Gdańsk 1947.

¹⁵ W. Konopczyński, op. cit., s. 5–17.

Krzyżackiego. Zazwyczaj transfer wartości kulturowych dokonuje się w warunkach pokojowych, ale czasem, paradoksalnie, podczas wojny. W relacjach Rzeczypospolitej z krajami skandynawskimi, a zwłaszcza ze Szwecją, mamy do czynienia i z jednym, i z drugim. Ważną rolę odegrały zwłaszcza wojny prowadzone w XVII i na początku XVIII w. przez Wazów szwedzkich (Karol IX, Gustaw Adolf, Karol X Gustaw, Karol XII) i polskich (Zygmunt III, Władysław IV, Jan Kazimierz). Wiek XVIII przyniósł rozluźnienie kontaktów, które pod koniec stulecia zaczęto odbudowywać.

Zajmijmy się jeszcze tym, co w stuleciach X–XVIII kulturowo zbliżało Polaków do Skandynawów, oraz tym, co ich od siebie odsuwało. Idę tu śladami Kazimierza Ślaskiego¹⁶ i Zbigniewa Ciesielskiego¹⁷, nieco uzupełniając ich wnioski. Decydujący wpływ na rozwój kultury zarówno w Polsce, jak i w krajach skandynawskich w średniowieczu miało wprowadzenie chrześcijaństwa w X wieku. W Skandynawii kultura łaćnińska przyjęta wraz z chrześcijaństwem koegzystowała ze staronordycką, pogańską u swoich korzeni, charakterystyczną przede wszystkim dla Islandii i Norwegii (sagi, runy, pieśni skaldów, kościoły typu *stavkirke*). W Polsce przetrwały jedynie relikty tradycji starsłowiańskiej. Chrześcijaństwo przyniosło ze sobą – i to zarówno do Polski, jak i Szwecji, Danii czy Norwegii – język i pismo łaćnińskie. Powstała uniwersalna platforma wzajemnej wymiany pism i myśli dla wykształconych elit (duchownych) w służbie państwowej¹⁸. Korzystano z niej przy podpisywaniu umów międzynarodowych czy kontraktów małżeńskich między członkami panujących dynastii w poszczególnych krajach.

Podział chrześcijaństwa zachodniego, zapoczątkowany wystąpieniem Marcina Lutera przeciw odpustom w Wittenberdze w 1517 r., spowodował wzniesienie barier konfesyjnych i kulturowych także między Polakami, będącymi w większości katolikami, a Szwedami, Duńczyka-

¹⁶ K. Ślaski, *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturalnych*, ZN im. Ossolińskich: Wrocław 1977, *passim*.

¹⁷ Z. Ciesielski, *Polen und Schweden. Das Vergleich zweier Kulturen*, s. 99–116.

¹⁸ Por. *Łacina jako język elit*, red. J. Axer, DIG: Warszawa 2004.

mi, Norwegami, Islandczykami czy Finami – przeważnie luteranami. Mimo szukania „trzeciej drogi”, prób pogodzenia katolicyzmu z luteranizmem podejmowanych przez Jana III Wazę, narastała religijna obcość, a niekiedy wrogość między polskimi i litewskimi katolikami a skandynawskimi luteranami, szczególnie zauważalna w publicystyce siedemnastowiecznej. Postawy te umocnił polski sarmatyzm i skandynawski nordyzm albo gotycyzm. Ten pierwszy przypisywał szlachcie polskiej szczególnie miejsce wśród społeczeństw europejskich z racji jej rzekomo starożytnego pochodzenia. Polska miała być przedmurzem chrześcijaństwa, militarną osłoną wobec schizmatyków i islamu¹⁹, a zapewne i przed protestantami, zwanymi wówczas potocznie „herezykami”. Z kolei gotycyzm²⁰ albo nordyzm zakładał, iż Szwecja jest kolebką cywilizacji europejskiej, a język szwedzki miał dać początek grece i łacinie.

Po wojnie północnej (1700–1721) nastąpił okres pewnego zastoj w kontaktach mieszkańców Rzeczypospolitej z obywatelami Szwecji, Finlandii, Danii i Norwegii. Ich odnowienie nastąpiło w Polsce za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Wzajemna wiedza o sobie i recepcja kultu religijnego w średniowieczu

Najbardziej predestynowane do nawiązania kontaktów kulturalnych z krajami skandynawskimi były miasta portowe: Gdańsk i Elbląg. Związkom tym sprzyjała wymiana handlowa z portami Sztokholmu, Kopenhagi czy Bergen. Skandynawowie osiedlali się lub zatrzymywali się choćby na krótko w miastach pruskich. Przynosili ze sobą kult swoich świętych, przede wszystkim dwóch królów: patrona Szwecji, św. Eryka (ok. 1120–ok. 1160) i patrona Norwegii, św. Olafa (995–1030).

¹⁹ S. Cynarski, *Kilka uwag w sprawie sarmatyzmu w Polsce w początkach XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1966, z. 17, s. 18–19; J. Tazbir, *Stosunek do obcych w dobie Baroku*, w: *Swojskość i cudzoziemszczyzna w dziejach kultury polskiej*, red. Z. Stefanowska, PWN: Warszawa 1973, s. 112.

²⁰ Z. Ciesielski, *Historia literatury szwedzkiej. Zarys*, ZN im. Ossolińskich, Wrocław 1990, s. 36.

W Polsce nie było świętych królów, choć patron Polski św. Wojciech wywodził się z książęcego, czeskiego rodu Sławnikowiców. Karol Górski²¹ tłumaczy ten brak obawą polskiego duchowieństwa, iż wyniesienie na ołtarze któregoś z Piastów (Mieszka I czy Kazimierza Odnowiciela) nadmiernie wzmocniłoby władzę królewską. Kult św. Wojciecha – o ile wiadomo – w Skandynawii nie znalazł oddźwięku. Natomiast świadectwem oddziaływania kultu św. Stanisława jest na przykład znajdująca się w Tryde na Skonii chrzcielnica ze sceną jego męczeństwa²².

Św. Olaf był patronem żeglujących kupców. W Gdańsku i Elblągu funkcjonowały bractwa jego imienia, łączące – jak to było w zwyczaju – elementy kultowe i towarzyskie. W kościele Mariackim w Gdańsku bractwo miało dwie kaplice, co potwierdzają dwa dokumenty z 1463 i 1494 r.²³, natomiast w Elblągu – kaplicę w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Mikołaja, o której pierwsza wzmianka pochodzi z 1388 r.²⁴ O funkcjonowaniu bractwa św. Olafa w Elblągu świadczą zapisy testamentowe z lat 1425, 1486, 1488, 1495, 1503, 1508, 1511 i 1515²⁵. Konfraternie funkcjonowały w większości portowych miast hanzeatyckich, usytuowanych nad Morzem Bałtyckim, a także poza nimi²⁶. Kult św. Eryka w Gdańsku miał już skrom-

²¹ K. Górski, *Pojęcie świętości w X i XI w. w Polsce i krajach ościennych*, w: *W służbie Kościoła poznańskiego. Księga pamiątkowa na 70-lecie urodzin arcybiskupa metropolity dra Antoniego Baraniaka*, Księgarnia Św. Wojciecha: Poznań 1976, s. 160; idem, *La naissance des états et le „roi-saint”*, w: *L'Europe au IXe au XIe siècles*, red. T. Manteuffel, A. Gieysztor, PIW: Warszawa 1968, s. 425–432; idem, „*Le roi-saint*”: *un problème de l'idéologie féodale*, „*Annales. Économies, Sociétés, Civilisations*” 1969, nr 2, s. 370–376.

²² W. Konopczyński (*Polska a Szwecja*, Wyd. Instytutu Bałtyckiego: Toruń 1935, s. 14) błędnie lokalizował Tryde na Gotlandii.

²³ P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie w miastach pruskich w okresie średniowiecza i na progu czasów nowożytnych (Chełmno, Toruń, Elbląg, Gdańsk, Królewiec, Braniewo)*, Wyd. Naukowe UMK: Toruń 2008, s. 68, 248, 286–288, 425, 426.

²⁴ R. Czaja, *Korporacyjne formy organizacji grup rządzących w miastach nadbałtyckich w średniowieczu*, „*Zapiski Historyczne*” 2004, z. 2–3, s. 17.

²⁵ P. Oliński, op. cit., s. 156, przyp. 592, s. 226, 229, 230 i 377–378; M. Perlbach, *St. Olavsgilden in Preussen*, „*Hansische Geschichtsblätter*” 1901, s. 172, 173; M. Toeppen, *Elbinger Antiquitäten, Zweier Heft*, Theodor Berting: Danzig 1872, s. 117.

²⁶ M. Perlbach, op. cit. s. 172–176; P. Prange, *Droga Olafa Haraldssona do świętości – przyczynek do dalszych badań nad zagadnieniem kultu Świętego Olafa*

niejszy wymiar. W roku 1438 członkowie bractwa św. Eryka – kupcy szwedzcy, ale też gdańscy, handlujący ze Szwecją – ufundowali kaplicę ku jego czci w klasztorze karmelitów za obwałowaniami Młodego Miasta Gdańska²⁷.

Podczas gdy kult skandynawskich świętych, Olafa i Eryka, ograniczony był w zasadzie do Gdańska i Elbląga, to kult św. Brygidy szwedzkiej (1303–1373) oddziaływał nie tylko na te miasta, ale szerzej, zwłaszcza na Lublin i Kraków. Zakon brygidek miał swój początek w szwedzkiej Vadstena w roku 1346²⁸. Córka św. Brygidy, Katarzyna (także później kanonizowana), w czasie podróży powrotnej z Rzymu zatrzymała się na dłużej w Gdańsku, co nie było bez znaczenia dla założenia tutaj klasztoru brygidek²⁹. Pierwsze zakonnice ze Szwecji przybyły do Gdańska w 1392 r.³⁰ Kolejne klasztory erygowano w Lublinie w 1426 r.³¹ i w Elblągu ok. 1460 r.³² Wizje błogosławionej Doroty z Mątowów pod Kwidzyniem (zm. 1394) wskazują na znajomość objawień szwedzkiej świętej, a prawdopodobne jest, że znała je również królowa Jadwiga (1373 lub 1374–1399).

Wiedza o Skandynawii w Polsce i o Polsce w Skandynawii w okresie średniowiecza nie była wielka. W średniowiecznej historiografii skandynawskiej spotykamy jedynie kilkudzaniowe wzmianki o Polsce. W historiografii polskiej tych czasów wyróżnia się twór-

na południowym wybrzeżu Bałtyku, w: *Podróżnicy i podróże w średniowieczu*, Koło Naukowe Historyków Studentów UJ: Kraków 2008, s. 51–57.

²⁷ G.A. Donner, *St. Erich in Danzig*, „Mitteilungen des Westpreussischen Geschichtsvereins” 1930, s. 39–47; M. Gąssowska, *Der Kult des heiligen Erich im Danzig des 15. Jahrhunderts*, „Questiones medii aevi novae” 2000, s. 289–309; P. Oliński, op. cit., s. 540–541.

²⁸ S. Kamińska, *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie. Założenie i uposażenie*, ZN im. Ossolińskich: Wrocław 1970, s. 27 i n.; T. Nyberg, *Klasztor brygidek w Gdańsku i jego najwcześniejsze kontakty z krajami skandynawskimi*, „Zapiski Historyczne” 1962, nr 1, s. 50–75; Z. Ciesielski, *Św. Brygida – patronka Szwecji, Skandynawii i Europy*, „Rocznik Instytutu Polsko-Skandynawskiego” 1999–2000, s. 51–60.

²⁹ K. Ślaski, *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturalnych*, s. 74.

³⁰ S. Kamińska, op. cit. s. 68 i n.

³¹ Ibidem, s. 169.

³² Ibidem, s. 129 i n.

czość Jana Długosza. Jego *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*³³ zawierają informacje o geografii Skandynawii, a także o kontaktach politycznych Polski z Danią, Norwegią czy Szwecją. Pracowicie zestawił je Kazimierz Ślaski³⁴. Kolejny polski kronikarz, Mateusz z Miechowa, w *Chronica Polonorum*, ogłoszonej drukiem w 1521 r., powielał te wiadomości. *Annales* Długosza ukazały się drukiem po raz pierwszy w roku 1615, lecz w końcu XV i XVI w. były dostępne w licznych rękopiśmiennych odpisach (do dziś obok fragmentów autografu zachowały się osiemdziesiąt dwie kopie). Przy edycji księgi XII *Annalium* niezwykle pomocny okazał się rękopis-kopia z XVI wieku, pochodzący ze zbiorów hrabiego de la Gardie, z Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie. Manuskrypt dostał się do Szwecji niewątpliwie jako zdobycz wojenna w okresie wojen szwedzko-polskich w XVII wieku³⁵.

Osobne miejsce w kontaktach intelektualnych polsko-skandynawskich należy poświęcić studiom Skandynawów na Uniwersytecie Krakowskim (założonym w 1364 r.). Szwedów na Uniwersytecie Krakowskim w okresie średniowiecza była zaledwie garstka. W 1418 r. za prorektorstwa Pawła Włodkowica immatrykulował się Laurentius z Uppsali, w 1425 r. – aż czterech stamtąd właśnie pochodzących młodzieńców (Enarus, Ericus, Nicolaus Bartoldi i Nicolaus Richardi), a w 1426 r. – Nicolaus, kanonik uppsalski³⁶. Metryka Uniwersytetu Krakowskiego notuje immatrykulację tylko jednego Duńczyka – w 1441 r. zapisał się na tę uczelnię Egidius Johannis de Zelandia³⁷. Laurentius uzyskał stopień bakałarza sztuk wyzwolonych w 1421 r.,

³³ Najnowsza edycja: J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, Księgi I–XII*, t. 1–11, PWN: Warszawa 1961–2006; wyd. łac.: *Annales seu Cronicae incliti regni Poloniae*, t. 1–11, PWN: Warszawa 1964–2006.

³⁴ K. Ślaski, *Tysiąclecie polsko-skandynawskich stosunków kulturalnych*, s. 94–96.

³⁵ J. Długosz, *Roczniki czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, t. 11, księga dwunasta 1462–1480, WN PWN: Warszawa 2006, s. 7.

³⁶ *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400–1508*, t. 1, wyd. A. Gąsiorowski et al., Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana: Kraków 2004, s. 97, 126, 132.

³⁷ *Ibidem*, s. 191.

a Enarus – w 1428 r.³⁸ Wcześniej, w 1416 r., przybył do Krakowa magister Olaf, rodem również z Uppsali, aby w 1418 r. zostać dziekanem Wydziału Artium³⁹. Z kolei absencja Polaków na nowo powstałych uniwersytetach w Uppsali (założony w 1477 r.) i Kopenhadze (założony w 1479 r.) w interesującym nas okresie wydaje się zrozumiała.

Mówiąc o stosunkach politycznych polsko-skandynawskich, należy wspomnieć o zawieranych sojuszach, których gwarantami w epoce średniowiecza były małżeństwa między członkami dynastii. Źródła notują zaledwie kilka mariaży między Piastami a przedstawicielami rodów królewskich w Danii, Szwecji czy Norwegii. Tak więc córka Mieszka I, Świętosława (Sygryda?)⁴⁰, była żoną króla Szwecji Eryka Zwycięskiego, a po jego śmierci w roku 995 – żoną króla Danii Swena Widłobrodego i matką króla Danii, Norwegii i Szwecji Knuta Wielkiego. Z kolei Ryksa, córka Bolesława Krzywoustego, była żoną *primo voto* księcia Magnusa, syna Nilsa, króla Danii, później władcy Szwecji, a *tertio voto* – żoną Swerкера, panującego również w Szwecji⁴¹. Wreszcie Przemysław II, książę Wielkopolski, a od 1295 r. król Polski, był żonaty z Ryksą Elżbietą, córką szwedzkiego monarchy, Waldemara Birgerssona⁴². W 1315 r. król duński Eryk Maendved zawarł przymierze z Polską, skierowane przeciwko Brandenburczykom⁴³. W 1350 r. w Łowiczu kolejny władca Danii Waldemar Atterdag sprzymierzył się z Kazimierzem Wielkim. Sojusz ten został odnowiony w 1363 r. w Krakowie⁴⁴.

³⁸ *Najstarsza księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1402–1541*, wyd. A. Gąsiorowski et al., Towarzystwo Naukowe Societas Vistulana: Warszawa 2011, s. 202–205.

³⁹ *Ibidem*, s. 199–200; K. Pieradzka, *Uniwersytet Krakowski w służbie państwa i wobec soborów w Konstancji i Bazylei*, w: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364–1764*, t. 1, red. K. Lepszy, PWN: Kraków 1964, s. 136.

⁴⁰ K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Wyd. PTPN: Poznań 2004, s. 94–100.

⁴¹ *Ibidem*, s. 210–217.

⁴² P. Jaworski, *Królewskie rody Szwecji. Genealogia*, Warszawska Firma Wydawnicza: Warszawa 2012, s. 75.

⁴³ L. Koczy, *Przymierze polsko-duńskie w roku 1315 na tle stosunków polsko-brandenburskich*, „Roczniki Historyczne” 1931, z. 7, s. 31–81.

⁴⁴ K. Maleczyński, *Dwa niedrukowane akty przymierza Kazimierza Wielkiego z Danią*, „Kwartalnik Historyczny” 1931, z. 2–4, s. 254–259.